

BARBARA PLESZCZYŃSKA

ur. 1956; Łódź



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, wybory prezydenckie w 1991 roku, Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki

Wybory prezydenckie, to była bratobójcza walka

[Na wyniki pierwszej tury wyborów zareagowałam] szokiem, przerażeniem. To był pierwszy szok, bo drugim szokiem były wybory parlamentarne, które wygrało SLD. Dla mnie to był dzień żałoby właściwie, jakoś zupełnie nie mogłam pojąć, że społeczeństwo było w stanie tak wybrać. Natomiast to, że [Tadeusz] Mazowiecki przystąpił do wyborów [prezydenckich] wspominam jako swoje rozczarowanie, że się na to zdecydował. Wiadomo było, że musi być jakiś kontrkandydat ze strony solidarnościowej, ktoś kto się lepiej nadaje na prezydenta niż [Lech] Wałęsa, bo byliśmy przekonani, że Wałęsa nie będzie dobrym prezydentem. Szkoda było Mazowieckiego na kontrkandydata, bo to bratobójcza walka. Tak mi tkwi w pamięci wystąpienie Mazowieckiego, kiedy ogłasza, że po głębokim namyśle jednak zdecydował się [kandydować]. Już czekałam, że powie o rezygnacji. Dla mnie była to chwila żalu. Po tym, jak przegrał wybory, już właściwie musiał się podać do dymisji, bo to było jakby votum nieufności.

Data i miejsce nagrania	2014-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"